



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

SSN Marcin Krajewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 czerwca 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 4 sierpnia 2020 r., I ACa 1124/17,
w sprawie z powództwa E.B. i B.B.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza na rzecz E.B. od Banku spółki akcyjnej w W. 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

1. E.B. i B.B., po ostatecznym zmodyfikowaniu powództwa, wnieśli o ustalenie, że zawarta pomiędzy nimi a Bankiem spółką akcyjną w W. umowa kredytu

mieszkaniowego [...] na kwotę 125 950 CHF, przeznaczonego na budowę budynku mieszkalnego, wraz z aneksem do umowy nr 1 z 20 lipca 2007 r., którym kwota kredytu została zwiększona do 168 850 CHF, jest nieważna, ewentualnie o stwierdzenie istnienia klauzul abuzywnych w tej umowie kredytowej poprzez uznanie za niedozwolone postanowień zawartych w bliżej wskazanych punktach umowy.

2. Wyrokiem z 2 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego [...] zawarta 26 października 2006 r. wraz z aneksem nr 1 z 20 lipca 2007 r. pomiędzy B.B. i E.B. a Bankiem spółką akcyjną w W. jest nieważna oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i kosztach sądowych.

3. Wyrokiem z 4 sierpnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanej i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, zgodnie z którymi 26 października 2006 r. Bank spółka akcyjna w W. zawarła z B. i E. małżonkami B. umowę o kredyt [...]. Kredyt w kwocie 125 950 CHF został udzielony na budowę budynku mieszkalnego na okres do 1 października 2036 r. i spłacany miał być w ratach miesięcznych annuitetowych, przy czym kredytobiorcy wyrazili zgodę na potrącanie z ich rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej kolejnych rat stanowiących równowartość raty w CHF według obowiązującego w banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz. Oprocentowanie kredytu ustalono według zmiennej stopy procentowej, której wysokość miała być ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej LIBOR i stałej marży. Na podstawie aneksu z 20 lipca 2007 r. kwota kredytu została powiększona o 42 900 CHF. Związek małżeński powodów został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Krośnie z 4 lutego 2015 r. Kredyt spłacany jest z rachunku bankowego powoda w walucie polskiej przeliczanej przez pozwanego według jego tabeli kursów. Przed zawarciem umowy powodowie nie negocjowali jej postanowień, złożyli wniosek, korzystając z formularza bankowego, w którym wskazali, że ubiegają się o kredyt w kwocie 300 000 zł na finansowanie budowy domu wolnostojącego w systemie gospodarczym i wybrali walutę kredytu – frank szwajcarski. Oświadczyli przy tym, że zostali zapoznani z

warunkami kredytu w walucie polskiej, poinformowani o ryzyku zmiany kursów walutowych, o ryzyku stopy procentowej i o stosowaniu tabel kursowych pozwanego. Po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie doszło do zmiany warunków umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa jest nieważna z uwagi na zawarcie w umowie kredytu denominowanego do CHF niedozwolonych postanowień umownych związanych z przeliczaniem wartości wypłaconej kwoty kredytu i rat kredytowych według kursu swobodnie ustalonego przez bank, a powodowie mają interes w uzyskaniu wyroku w trybie określonym w art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy nie zakwalifikował klauzul kursowych jako postanowień dotyczących głównych świadczeń stron, traktując element waloryzacji jako określający sposób wykonania umowy; doszedł jednocześnie do przekonania, że nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Uwzględniając, że wskazane postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta, a nie jest możliwe ich zastąpienie przepisami dyspozytywnymi, doszedł do wniosku, że tak okrojona umowa nie określa zasad i terminów rozliczeń stron, wysokości oprocentowania, stąd jest nieważna.

Sąd Apelacyjny szerzej odniósł się do istnienia interesu prawnego po stronie powodów w uzyskaniu wyroku ustalającego, podkreślając, że wyrok tego rodzaju może przesądzić nie tylko o losach świadczeń już spełnionych w wykonaniu umowy (które to świadczenia mogłyby podlegać zwrotowi), ale także określić kształt relacji stron na przyszłość. Równocześnie podkreślił, że strony nie przewidywały możliwości wypłaty kredytu w walucie obcej, w rzeczywistości spłata kredytu również była planowana w złotych polskich.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia, że powodowie nie mieli wpływu na określenie warunków kredytowych, że dopuszczalne jest zastosowanie kursu waluty obcej jako wskaźnika waloryzacji oraz przyznał rację Sądowi Okręgowemu, że pozostawienie bankowi swobody określenia kursu waluty obcej rażąco narusza interesy konsumentów. Podobny charakter przypisał niewykonaniu należycie przez bank obowiązków informacyjnych wobec konsumentów. Postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych uznał za określające główne świadczenia stron, które jednak nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, w związku z czym podlegają

kontroli pod kątem abuzywności. Sąd Apelacyjny uznał nieważność spornej umowy kredytowej, nie dostrzegając możliwości utrzymania w mocy stosunku prawnego, który strony zamierzały wykreować z powodu istotnej odmienności kredytu odwołującego się do waluty obcej i kredytu złotowego.

4. Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł pozwany bank, zaskarżając go w całości i domagając się uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c., jak też naruszenie prawa materialnego w postaci art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c.; art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c. (i) w zw. z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 stosowanym w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. i art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego oraz (ii) w zw. z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 i ust. 2 lit. c) załącznika do dyrektywy 93/13; art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 385¹ § 2 oraz w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. dyrektywy 93/13; art. 65 § 1 i 2 k.c.; art. 354 § 1 oraz art. 453 k.c.; art. 385¹ § 2 k.c. i art. 189 k.p.c.; art. 189 k.p.c.; art. 385¹ § 2 w zw. z art. 5 k.c. oraz art. 189 k.p.c., art. 6 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, jak też art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i 5 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa antyspreadowa”).

5. W odpowiedzi na skargę kasacyjną E.B. domagał się jej odrzucenia w całości i odmowy przyjęcia w pozostałym zakresie, a także zasądzenia od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Skarżący w zakresie prawa procesowego podniósł jedynie zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, z którego nie można odczytać toku rozumowania prowadzącego Sąd Apelacyjny do wniosku o nieważności umowy. Zarzut ten nie jest zasadny.

Przed wszystkim umknęło uwadze skarżącego, że zasady sporządzania uzasadnienia sądu odwoławczego od 27 października 2014 r. regulował przede wszystkim art. 387 § 2¹ k.p.c. Co więcej, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzut naruszenia przepisów postępowania tylko wtedy jest skuteczny, kiedy to uchybienie

mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co z reguły nie jest możliwe w przypadku błędów uzasadnienia wyroku, które jest sporządzane już po wydaniu orzeczenia, a więc jego wadliwe sporządzenie nie może mieć wpływu na treść orzeczenia. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznaje, że naruszenie przez sąd drugiej instancji przepisów odnoszących się do sposobu sporządzania uzasadnienia może jedynie wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną; dzieje się tak wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. np. wyroki SN: z 30 lipca 2021 r., V CSKP 188/21; z 25 lutego 2022 r., II CSKP 149/22; z 29 września 2022 r., II CSKP 147/22).

Sytuacja ta w sprawie niniejszej jednak nie zachodzi. Uzasadnienie Sądu drugiej instancji wykazuje pewne niedostatki (jest dość ogólne), niemniej jednak nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że nie można odczytać toku rozumowania, który doprowadził Sąd Apelacyjny do wniosku o nieważności umowy. W szczególności z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd *meriti* uznał, iż „wyeliminowanie klauzuli odwołującej się do kursu kupna waluty czyniłoby wadliwym pierwsze przeliczenie, co w istocie wykluczałoby możliwość ustalenia kwoty udzielonego kredytu. Brak z kolei oznaczenia właściwego kursu sprzedaży przekreślałoby ustalenie rat w złotych polskich. Wykonanie umowy i rozliczenie stron w obu wypadkach wymagałoby jej uzupełnienia o dodatkowe rozwiązania”. Sąd Apelacyjny podkreślił również, że konsument może następnie sanować tego rodzaju postanowienia, udzielając świadomej i wyraźnej woli na dalsze obowiązywanie tej umowy, jednakże w ocenie Sądu drugiej instancji w okolicznościach sprawy nie było podstaw do przyjęcia, że istnieje zgoda powodów na zastąpienie kwestionowanych postanowień umownych – dozwolonymi.

7. Powołując się na pierwszą podstawę kasacyjną skarżący sformułował zarzuty, które koncentrują się wokół poglądu, że umowa zawarta 26 października 2006 r. nie zawierała niedozwolonych klauzul umownych, a Sądy *meriti* błędnie uznały, że umowa jest nieważna. Przede wszystkim skarżący sformułował kilka zarzutów odnoszących się do naruszenia art. 385¹ i art. 385² k.c., również w powiązaniu z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 stosowanym w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. i art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego oraz w związku z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 i ust. 2 lit. c) załącznika do dyrektywy 93/13, w kontekście oceny klauzul

przeliczeniowych zawartych w umowie za klauzule abuzywne. Nie sposób uznać ich za zasadne.

Artykuł 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Natomiast art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Równocześnie za świadczenia główne należy uznać świadczenia należące do kategorii przedmiotowo istotnych w powstałym między stronami stosunku cywilnym, typowe dla niego i charakterystyczne, decydujące o istocie umowy, chociaż niekonieczne zaliczane w systematykach doktrynalnych do kategorii *essentialia negotii* (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 kwietnia 2004 r., I CSK 472/03; z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03; z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 76; z 2 kwietnia 2015 r., I CSK 257/14; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 387/22).

Mając na uwadze powyższe regulacje, w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sądy *meriti* brak ustalenia, by w umowie zawartej przez strony wyodrębnione były klauzula ryzyka walutowego i klauzula spreadu walutowego. Z rozważań Sądu Apelacyjnego wprost wynika, że w umowie występują jednorodne klauzule określające mechanizm ustalania kursu waluty na potrzeby wykonania poszczególnych obowiązków umownych. Wbrew wywodom zawartym w skardze nie jest możliwe podzielenie zawartych w umowie klauzul na dozwolone klauzule ryzyka walutowego oraz niedozwolone klauzule spreadowe, gdyż podział taki byłby sztucznym zabiegiem intelektualnym, niemającym odzwierciedlenia w umowie i innych dokumentach kształtujących treść stosunku prawnego stron. W konsekwencji prowadziłby on do rezultatu, w którym

sąd tworzyłby na nowo treść umowy między stronami, co jest oczywiście niedopuszczalne.

Klauzule indeksacyjne zawarte w umowie stron, jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, nie sprostają testowi abuzywności. Sąd Najwyższy już wielokrotnie wskazywał, że postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, Nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 387/22). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, czy bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał, niekorzystnie kształtując pozycję konsumenta.

Sama możliwość zaciągnięcia kredytu w złotych, możliwość zlecenia wypłaty kredytu we frankach szwajcarskich (której, *nota bene*, żadna ze stron nie brała pod uwagę) czy spłaty rat we frankach szwajcarskich abuzywności klauzul przeliczeniowych nie niweczą. Podobnie nie sanuje abuzywnego charakteru postanowienia umownego oddającego w ręce jednego z kontrahentów prawo określenia wysokości własnego świadczenia i świadczenia drugiej strony to, że zgodnie z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego bank jest obowiązany ogłaszać stosowane kursy walutowe. W analizowanej sytuacji nie chodzi bowiem o to, że

konsument po zapoznaniu się ze stosowanym przez bank kursem walutowym podejmował decyzję o związaniu się lub niezwiązaniu stosunkiem umownym, lecz o to, że w ramach stosunku umownego bank miał prawo swobodnie kształtować zakres obowiązków umownych obu stron.

Reasumując, wbrew zarzutom skarżącego, kwestionowane przez powodów postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, a zatem są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

8. Skarżący sformułował również zarzuty naruszenia art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 385¹ § 2 oraz w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. dyrektywy 93/13; art. 65 § 1 i 2 k.c., jak też art. 354 § 1 k.c. oraz art. 453 k.c. w związku z wadliwą w jego ocenie kwalifikacją spornego kredytu jako kredytu indeksowanego.

Skarżący prawidłowo ocenia, że sporny kredyt jest tzw. kredytem denominowanym, a nie indeksowanym. W kredycie indeksowanym bowiem kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Wreszcie dla porządku warto wskazać, że w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej a wypłata i spłata również jest dokonywana w tej walucie.

Sporny kredyt wyrażony został we frankach szwajcarskich, przy czym strony uzgodniły jego wypłatę w złotych polskich, jest zatem niewątpliwie tzw. kredytem denominowanym. Wskazane uściślenie terminologiczne pozostaje jednakże bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, skoro usunięcie ze spornej umowy klauzul przeliczeniowych sprawia, iż nieznana jest już kwota, którą strona pozwana powinna

spełnić w wykonaniu swojego zobowiązania na rzecz powodów. Utrzymanie umowy w mocy – w sytuacji niezwiązania powodów klauzulami abuzywnymi – jest niemożliwe, zaś powodowie nie udzielili następczo zgody na kwestionowane klauzule. Wprawdzie Sąd Apelacyjny w tym przypadku wyeksponował raczej zaistnienie istotnego przekształcenia umowy na skutek usunięcia klauzul przeliczeniowych, który to argument nie może mieć przesądzającego znaczenia dla oceny możliwości utrzymania umowy w mocy, ale nie podważa to ostatecznej generalnej konstatacji sądów *meriti* w niniejszej sprawie.

Całkowicie niezrozumiałe są przy tym argumenty skarżącego, jakoby o możliwości wykonania umowy (a w konsekwencji o związaniu stron umową w pozostałym zakresie) miało świadczyć brzmienie art. 453 k.c., który statuuje uprawnienie dłużnika do zwolnienia się ze zobowiązania poprzez spełnienie – za zgodą wierzyciela – innego świadczenia niż uzgodnione (*datio in solutum*). Nieuprawnione jest też stanowisko pozwanego, jakoby usunięcie abuzywnych postanowień umownych skutkowało automatycznym przekształceniem umowy w umowę o kredyt walutowy, skoro abuzywne są wyłącznie klauzule przeliczeniowe, a nie postanowienie umowy o tym, że kredyt powinien zostać wypłacony w złotych polskich.

Wreszcie, gdyby zaistniała potrzeba wypełnienia luki powstałej na skutek usunięcia postanowień abuzywnych (a potrzebę taką aktualizuje jedynie konieczność uchronienia konsumenta przed szczególnie niekorzystnymi skutkami upadku umowy), prawo polskie nie oferuje przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zostać wykorzystane w tym celu.

9. Nie jest zasadny również zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazał, że istnienia interesu prawnego po stronie powodów w uzyskaniu wyroku ustalającego upatruje w definitywnym rozstrzygnięciu o stosunku prawnym wynikającym z zawarcia w lipcu 2007 r. umowy kredytowej, w kontekście zasad rozliczenia nieważnej umowy kredytowej.

Sąd Najwyższy wskazuje, że problematyka interesu prawnego w kontekście tzw. spraw frankowych była już przedmiotem poszerzonej analizy Sądu Najwyższego. Opowiedziano się w tym zakresie za szerokim pojmowaniem tego interesu, o ile

powód wykaże, że wyrok ustalający wywoła takie konsekwencje prawne w stosunkach między stronami, w wyniku których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie, nie będzie budziła wątpliwości, co spowoduje w konsekwencji, iż zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych praw i obowiązków stron oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości (zob. np. wyrok SN z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 1200/22). Pomimo częściowo wadliwego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w zakresie, w jakim odnosi się do tzw. teorii salda i teorii dwóch kondycji, pozwany nie podważył skutecznie ocen zaprezentowanych przez sądy *meriti*.

10. Niezasadne są wreszcie zarzuty, w których skarżący wskazuje, że ocena zastosowania sankcji upadku umowy powinna nastąpić z uwzględnieniem interesów przedsiębiorcy, który zastosował w umowie niedozwolone klauzule umowne. Takie stanowisko pomija aksjologię systemu ochrony konsumenta przewidzianą w dyrektywie 93/13. Próba modyfikacji systemu stworzonego na bazie dyrektywy w celu ochrony interesów przedsiębiorców byłaby sprzeczna zarówno z przepisami dyrektywy, Kodeksu cywilnego, jak i z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika w szczególności zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Trybunał Sprawiedliwości UE wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Z punktu widzenia banku konsekwencje wynikające z zastosowania art. 385¹-385² k.c. pełnią funkcję tzw. *penalty default*, a zatem klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych. Sankcja nieważności mieści się zatem w katalogu możliwych konsekwencji posługiwania się klauzulami abuzywnymi, spełniając wymóg skuteczności i proporcjonalności.

11. Nie przekonuje również zarzut jakoby Sąd Apelacyjny naruszył art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i 5 ust. 2 ustawy antyspreadowej. Po pierwsze, wskazać trzeba, że strony nie zawarły aneksu rekomendowanego nową regulacją. Po drugie, oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). W konsekwencji ocena abuzywności postanowień umowy nie może być dokonywana ani w świetle takich okoliczności jak

np. kryzys ekonomiczny z końca 2008 r. czy pandemia Covid-19, ani wejście w życie ustawy antyspreadowej. Wejście w życie ustawy antyspreadowej nie sanowało abuzywności klauzul w umowach zawartych kilka lat wcześniej, ponieważ ustawodawca nie zawarł w ustawie tej regulacji tego rodzaju. Słusznie zauważa skarżący aprobatę ustawodawcy dla kredytów denominowanych czy indeksowanych, ale nie towarzyszyła jej regulacja odnosząca się do stosunków mających podstawę w umowach wcześniej zawartych.

12. Wobec niezasadności zarzutów kasacyjnych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[KW]

r.g.

[ms]